

[2] Przypowieść to gatunek rozpowszechniony w starożytności, nie tylko w Izraelu i nie tylko w Nowym Testamencie. **Grecka parabolê** to **parabola** (forma spolszczona), inaczej **przypowieść** czy **porównanie**, niekiedy proste, innym razem rozbudowane w krótkie **opowiadanie** ilustrując głębszą myśl, z „innego świata” albo uniwersalną. W **paraboli** zestawia się rzeczywistość, która może być bliższa słuchaczom, z taką którą w ten sposób chce przedstawić mówca. **Parabola** ma zasadniczo jeden punkt stykowy z tą inną rzeczywistością, który określa się jako *tertium comparationis* (dosł. trzecie z porównania).

Jezus jednak nauczał w odmianie przypowieści, którą w Izraelu określa słowo *maszal*, gdy w formie porównania czy krótkiego opowiadania, które łączy z rzeczywistością przedstawianą łączy kilka elementów wspólnych, zbliżając w ten sposób *maszal* do *alegorii*.

[3] Słowa Jezusa są nazwane **przypowieścią** po raz pierwszy w Ewangelii Marka po tym, gdy uczeni w Piśmie twierdzą, że On ma Belzebuba i mocą *przywódcy (árchōn)* złych duchów wypędza podległe im złe duchy (3, 22). Na ten najpoważniejszy jak dotąd zarzut Jezus odpowiada używając *porównania*: „Jak może szatan wyrzucać szatana? Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nie, nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierv nie zwiąże, i wtedy dom jego ograbi” (3, 23b-27).

[3] Tytułem sprawdzenia naszej kompetencji w interpretacji przypowieści Jezusa wsłuchajmy się w tekst, który jest swoistym testem krytycznym dla czytających przypowieści. Słuchamy więc **Łk 16, 1-8 dodając w. 9**:

¹ Powiedział też do uczniów: Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. ² Przywołał go do siebie i rzekł mu: "Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być rządcą". ³ Na to rządcza rzekł sam do siebie: Co ja pocznę, skoro mój pan pozbawia mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. ⁴ Wiem, co uczynię, **żeby mię ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu**. ⁵ Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien mojemu panu?" ⁶ Ten odpowiedział: "Sto beczek oliwy". On mu rzekł: "Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". ⁷ Następnie pytał drugiego: "A ty, ile jesteś winien?" Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu: "Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt". ⁸ Pan **pochwalił nieuczciwego** rządcę, że **roztropnie** postąpił. Bo synowie tego świata **roztropniejsi** są w stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości.

⁸ Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, **przyjęto was do wiecznych przybytków**.

[4] Przypowieść zawarta w **Mk 4, 1-20** jest wyjątkowa, gdyż pozwala poznać sposób wyjaśniania Jezusa, które wcześniej przekazał uczniom a Marek nam. Wsłuchajmy się wprawdzie w treść samej przypowieści bez wyjaśnienia, **w. 1-7**:

NAUCZANIE W PRZYPOWIEŚCI	OBJAŚNIENIE PRZYPOWIEŚCI
<p>4:1 Znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej pozostając na jeziorze, a cały lud stał na brzegu jeziora. 2 Uczył ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej nauce:</p>	<p>10 A gdy był sam, pytali Go ci, którzy przy Nim byli, razem z Dwunastoma, o przypowieść. 11 On im odrzekł: 'Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach, 12 aby patrzyli oczami, a nie widzieli, słuchali uszami, a nie rozumieli, żeby się nie nawrócili i nie była im wydana [tajemnica]'. 13 I mówił im: 'Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże zrozumiecie inne?'</p>
<p>3 'Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siać. 4 A gdy siał, jedno padło na drogę; i przyleciały ptaki i wydziobały je.</p> <p>5 Inne padło na miejsce skaliste, gdzie nie miało wiele ziemi i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. 6 Lecz po wschodzie słońca przypaliło się i nie mając korzenia, uschło.</p> <p>7 Inne znów padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu.</p> <p>8 Inne w końcu padły na ziemię żyzną, wzeszły, wyrosły i wydały plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny». 9 I dodał: 'Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!'.</p>	<p>14 Siewca siewca siewca. 15 A oto są ci [posiani] na drodze: u nich się siewca siewca, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi szatan i porywa siewca zasiane w nich.</p> <p>16 Podobnie na miejscach skalistych posiani są ci, którzy, gdy usłyszą siewca, natychmiast przyjmują je z radością 17 lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Gdy potem przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu siewca, zaraz się załamują.</p> <p>18 Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to są ci, którzy słuchają wprawdzie siewca, 19 lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają siewca, tak że zostaje bezowocne.</p> <p>20 W końcu na ziemię żyzną zostali posiani ci, którzy słuchają siewca, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny'.</p>